

Bieszczadzki GPR podsumował sezon

Od początku wakacji ratownicy Bieszczadzkiej Grupy GPR interweniowali 66 razy. Większość akcji dotyczyła urazów, część akcji to wyprawy poszukiwawcze, choć tych w porównaniu do lat poprzednich było mniej. Zdaniem ratowników, to świadczy o coraz lepszym przygotowaniu turystów do górskich wycieczek.

W lipcu i sierpniu bieszczadzcy goprowcy wyruszyli na 29 akcji ratowniczych, 28 wypraw poszukiwawczych oraz 12 mniejszych interwencji. 12 razy w naszych działaniach uczestniczył śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego.

Wypadki zdarzały się zarówno na uczęszczanych szlakach, jak i na mniej znanych trasach. Najwięcej interwencji było w lipcu. Większość z nich związana była z panującymi wtedy upałami oraz gwałtownymi burzami. U poszkodowanych turystów dominowały urazy kończyn, wyczerpanie, odwodnienie, omdlenia. Niestety, nie obyło się bez tragedii - zginęła jedna osoba.

17 lipca piorun śmiertelnie raził 59-letniego mężczyznę na najwyższym szczycie polskich Bieszczad, Tarnicy. W niespełna dwa tygodnie później grom uderzył w trzyosobową rodzinę w pobliżu źródeł Sanu. W tym drugim przypadku wszyscy przeżyli, choć porażoną kobietę trzeba było śmigłowcem przewieźć do szpitala.

Jak przyznają ratownicy, mniej było natomiast poszukiwań zagubionych w górach turystów. Dzieje się tak dlatego, że wędrujący po górach są wyposażeni w coraz lepszy sprzęt nawigacyjny.

Nad bezpieczeństwem wypoczywających w Bieszczadach turystów czuwało 214 ratowników górskich, w tym 16 ratowników zawodowych. Opiekują się oni turystami nie tylko w Bieszczadach, a także w Beskidzie Niskim oraz na pogórzach Dynowskim i Przemyskim.

Bieszczadzka grupa GPR monitoruje obszar prawie 4 tys. kilometrów kwadratowych. Powstała w 1961 r. i od tego czasu ratownicy bieszczadzkiej grupy interweniowali ponad 20 tysięcy razy.

(m)

Zdjęcie: Arch. GPR Skomentuj to na FORUM DYSKUSYJNYM Wydawca

ustrzyki.pl
ponosi
portalu
nie
odpowiedzialności
treść
za
komentarzy
zamieszczanych
przez
użytkowników.
Osoby
zamieszczające
wypowiedzi
lub
naruszające
prawo
prawem
chronione
osób
trzecich
mogą
ponieść z
tego
tytułu
odpowiedzialność
karną
lub

cywilną.